„Spalony” tytoniowy biznes 48-latka z Podkarpacia

12.04.2021 Piotr Zakielarz

Podkarpaccy strażnicy graniczni zatrzymali do kontroli busa wypełnionego po brzegi nielegalną krajanką tytoniową. Towar schowany był też w garażu należącym do kierowcy auta. Skarb Państwa mógł stracić nawet 700 tys. złotych.

ujawniona krajanka tytoniowa

Do zdarzenia doszło w miniony piątek (9 kwietnia) w podprzemyskiej miejscowości Żurawica. Funkcjonariusze SG z placówki w Lubaczowie prowadzili tam kontrolę drogową. Do sprawdzenia wytypowali busa wjeżdżającego na pobliską posesję. Mundurowi od razu zwrócili uwagę na nerwowe zachowanie kierowcy. Kontrola przestrzeni ładunkowej auta szybko wyjawiła przyczynę niepokoju. Strażnicy graniczni ujawnili 18 worków z krajanką tytoniową. Ustalono, że 48-letni mieszkaniec Podkarpacia jest również w właścicielem blaszanego garażu znajdującego się na posesji. Tam znaleziono kolejne 14 worków z tytoniem.

Łącznie zabezpieczono ponad 640 kilogramów krajanki tytoniowej o czarnorynkowej wartości 322 tysięcy złotych. Gdyby towar trafił do obrotu, Skarb Państwa straciłby ponad 700 tys. złotych z tytułu nieopłaconego podatku akcyzowego oraz VAT.

Strażnicy graniczni przedstawili mężczyźnie zarzuty popełnieni przestępstwa skarbowego do

czego się przyznał. Sprawa jest rozwojowa. Dalsze czynności w sprawie prowadzą funkcjonariusze Podkarpackiego Urzędu Celno-Skarbowego w Przemyślu.